

Letnicy przybywajcie

Data publikacji: 25.06.2004 0:00



brak zdjęcia

Letników goszczono Śląsku Cieszyńskim już na początku XX wieku. Teraz tradycję kontynuują właściciele gospodarstw agroturystycznych. W ubiegłą sobotę zjechali oni do Brennej. W tamtejszym amfiteatrze zaprezentowali to, co w agroturystyce najlepsze. Wczasowicze mogli pokosztować beskidzkich potraw obejrzeć występy regionalnych zespołów, pojeździć konno, a nawet zobaczyć, jak dawniej powstawał owczy ser.

- Staramy się, by było o nas głośno, ale próbujemy także wpływać na decyzje naszych samorządów. Na przykład Istebna przystępując do sporządzenia planu rozwoju gminy do roku 2015 uznała za jedno z najważniejszych zadań, by Trójwieś stała się głównym ośrodkiem agroturystyki w naszym powiecie. To jest konkretny zapis, za którym pójdą konkretne zadania. Nie chodzi przy tym o duże inwestycje, ale o to, żeby turysta poczuł, że zależy nam, by do nas przyjeżdżał -mówił J. Michałek.

W Brennej narzekano jednak na fatalne przepisy dyskryminujące część osób utrzymujących się z agroturystyki. Okazuje się bowiem, że rolnicy prowadzący gospodarstwa (do 5 pokoi i 20 gości) na terenach wiejskich są praktycznie zwolnieni z podatków. *- Natomiast te same gospodarstwa, ale działające na terenach miejskich, są już traktowane jak normalne firmy. W naszym powiecie przepis ten uderza w gospodarstwa działające w Ustroniu i Wiśle -mówił **Paweł Poloczek z Wisły.***

Nic więc dziwnego, że właściciele „miejskich” gospodarstw agroturystycznych martwią się, że ich działalność stanie się nieopłacalna, a niewielkie pensjonaciki znikną w końcu z turystycznego krajobrazu Beskidów. Dlatego interweniują, gdzie tylko się da.

- Już półtora roku temu wystosowaliśmy pismo do poślą Jana Szwarca, prosząc go o podjęcie inicjatywy ustawodawczej i dokonanie nowelizacji ustawy regulującej działalność agroturystyczną. Niestety trwa to bardzo długo - stwierdza J. Michałek.